NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 24 kwietnia 1925 Nr. 92

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.686.
Nadesłane komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacyjne Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej.

Przed dyskusyą budżetową w Sejmie

Jak zostanie uchwalony budżet?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów zastanawiano się nad sposobem uchwalenia budżetu przez sejm. Marszałek Rataj, zaproponował, by drugie czytanie zostało skontyngentowane w ten sposób, by klubom przeznaczyć ogółem 52 godziny, nadto osobne godziny mają być przeznaczone dla referentów oraz dla przemówień przedstawicieli rządu. W ten sposób drugie czytanie budżetu byłoby ukończone do dnia 9maja. Posiedzenia plenum mają się odbywać codziennie, z wyjątkiem niedziel oraz 1 i 3 maja. Od 9-go do 12-go maja nastąpi przerwa, w czasie której kancelarya sejmowa poczyni przygotowania do trzeciego czytania. Od 13 do 11. maja odbędzie się trzecie czytanie, 15 maja budżet odesłany zostanie do senatu.

Pos. Barlicki (PPS) wyraża zgodę na załatwienie budżetu w terminie podanym przez pana marszałka, sprzeciwia się jednak ustanowieniu kontyngentu na czas dyskusyi.

Posłowie Popiel (NPR) i Chrucki (Ukr.) skarżyli się na pokrzywdzenie małych klubów.

Wreszcie zgodzono się na wniosek pos. Barlickiego, by wszystkim klubom podwyższyć kontyngent o 25 procent, z tem jednak, że budżet ma być odesłany do senatu nie dalej jak 15 maja.

Następnie upoważnił konwent do odbywania posiedzeń komisyi w czasie trwania plenum następujące komisye: administracyjną, (do załatwienia spraw ustaw samorządowych), budżetową (do załatwienia prowizoryum i skarbową (nowela do ustawy o podatku obrotowym). Głosowanie nad budżetami odbędzie się seryami, przyczem posłowie będą zawiadamiani przez marszałka o każdorazowym terminie głosowania.

Generalny mówca Koła żydowskiego

Koło żydowskie na dzisiejszem posiedzeniu wyznaczyło na mowcę generalnego w czasie dyskusyi budżetowej pos. Dr. Reicha.

Gospodarcza sytuacya państwa w chwili obecnej

Referat generalnego sprawozdawcy Zdziechowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 Sin. Całe dzisiejsze posiedzenie sejmu wypełniło przemówienie generalnego referenta budżetu na rok 1925, pos. Jerzego Zdziechowskiego (ZLN). Na wstępie wspomniał referent o zasłudze premiera około ustalenia waluty polskiej, wspomniał też o współpracy sejmu i senatu, który uchwalił ustawy o podatku zwaloryzowanym, oraz nadał rządowi szerokie pełnomocnictwa. Nastąpiło oparcie finansów na mocnych podstawach. Gospodarczo jednak stoimy jeszcze dość słabo. Żeby utrwalić reformę finansową, należy koniecznie podnieść produkcyę.

Omawiając gospodarkę skarbową w roku 1924 referent zaznacza, że w roku tym pozostała jako rezerwa skarbu suma **50 milionów złotych**, co wobec budżetu dwumiliardowego jest sumą stosunkowo małą. Powinno być dążeniem ministeryum skarbu do powiększenia rezerw. Obecnie społeczeństwo ugina się pod znacznym kryzysem gospodarczym. Kryzys ten przyjść musiał.

Szereg uwag poświęcił referent sprawie kredytu, stwierdzając, że największą bolączką jest skąpy i drogi kredyt.

Bezrobocie wyraża się w cyfrze 185 tysięcy ludzi, będących bez pracy.

Bilans psuje się jakościowo. Sprowadzamy towary gotowe, a wywozimy surowce. Rolnictwu potrzebny jest kredyt długoterminowy. Zasadniczym celem naprawy życia gospodarczego powinno być zwiększenie siły kupna złotego na rynku wewnętrznym. Do tego dojdziemy przez usunięcie tych przyczyn które powodują wzrost cen. Nadewszystko zaś musimy wzmocnić wydajność naszej pracy.

Po przerwie referent przedstawia w zarysie obraz budżetu na rok 1925, ilustrując wywody swe licznemi cyframi. Jako najpilniejszy postulat wysuwa referent konieczność oszczędzania, czemu jednak przeszkadza maszyna biurokratyczna. Mowca wskazuje, że należy bardziej niż dotąd wyzyskać pracę najwyższej izby kontroli państwa celem ustalenia przyczyn marnotrawienia grosza państwowego. Należy wreszcie stosować stałą kontrolę parlamentu, a wreszcie ustawicznie wpływać na opinię publiczną.

Budżet na rok 1925 nie będzie deficytowy.

Na tem posiedzenie przerwano.

Warjat na galeryi sejmowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 Sin. W czasie dzisiejszego posiedzenia sejmu po mowie pos. Zdziechowskiego, odezwały się z galeryi jakieś wykrzykniki pod adresem posłów, których nie można było zrozumieć. Marszałek zwrócił uwagę, że publiczności nie wolno wyrażać swego nastroju. Okazało się, że osobnik ów jest chory umysłowo. Wołał on do posłów, że jest królem Polski. Oddano go w ręce władz bezpieczeństwa.

Przyjazd króla jugosłow. do Warszawy

Przed wyjazdem do Palestyny.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (Sin) W połowię maja spodziewany jest przyjazd do Warszawy króla jugosłowiańskiego. Po pobycie w Polsce król Aleksander uda się do Rumunii, a stamtąd do Palestyny.

Rozmowa posła Reicha z min. Beneszem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (Sin) Na obiedzie, wydanym przez premiera Grabskiego ku czci min. Benesza miał sposobność prezes Koła Żyd. Dr. Reich zetknięcia się z p. Beneszem. Pos. Dr. Reich podziękował p. Beneszowi za życzliwe stanowisko rządu czesko-słowackiego wobec ludności żydowskiej. Minister Benesz oświadczył, iż z radością może stwierdzić, iż żydom w Czechosłowacyi dzieje się dobrze i kwestya żydowska właściwie w Czechach nie istnieje.

Senat

Warszawa, 22. 4 PAT. Na posiedzeniu senatu senator Kiniorski referował ustawę o poborze rekruta podkreślając, że nasza wartość bojowa zmierza się nie w kierunku ofenzywy, lecz defenzywy. Ustawę przyjęto bez zmian. Senator Koerner (Koło Żyd.) referował nowelę do ustawy o rozbudowie miast. Rządy doychczas nie doceniały klęski mieszkaniowej. Obliczonem jest, że w samej Warszawie potrzeba rocznie nowych 36.000 izb, z czego wypada, że w całem państwie w miastach należałoby wybudować co roku 250.000 izb. Ponieważ budowa jednej takiej izby kosztuje 3.000 złotych, więc trzeba by było rocznego wydatku jakieś 800 milionów złotych. Ustawa jest bardzo pilna i głównie z tego względu komisya senacka poczyniła w niej tylko niektóre zmiany natury formalnej. Po dyskusyi ustawę przyjęto według wniosku komisyi to jest w brzmieniu sejmowem i kilku poprawkami stylistycznemi.

Następnie przystąpiono do ratyfikacyi konkordatu. Po referacie senatora Nowodworskiego marszałek odroczył dyskusyę do jutra.

Monopoł zapałczany

Warzawa, 22. 4 PAT. Sejmowa komisya skarbowa przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy o monopolu wyrobu zapałek i opodatkowania zapalniczek.

Delegacya przemysłu włókienniczego u prem. Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 4, (Sin) Premier Grabski przyjął dziś delegacyę przemysłu włókienniczego w Łodzi, która przedstawiła mu postulaty przemysłu włókienniczego, dotyczące spraw podatkowych, celnych i taryfowych. Przedstawiciel min. skarbu oświadczył delegacyi, iż większość postulatów została lub będzie uwzględniona, a inne wzięte będą pod rozwagę.

Ceny paszportów nie ulegną zmianie

Oficyalny komunikat ministerjum.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (Sin) Z Min. skarbu komunikują: W prasie ukazały się pogłoski jakoby z dniem 1 maja paszporty zagraniczne miały kosztować 750 złotych. Pogłoski te są bezpodstawne. Opłaty paszportowe wynoszą 250 złotych i podwyższone nie będą.

Z innej strony dowiaduję się, że podwyższone opłaty paszportowe mają być utrzymane w mocy przez miesiące maj i czerwiec aż do nowych żniw.

Ulgi paszportowe dla studyujących zagranicą.

Interwencya Koła żydowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 22 4. (Sin.) Pos. Stuczyński interweniował dziś z ramienia Koła Żyd. w min. skarbu w sprawie ulg paszportowych dla studentów żydowskich, studyujących zagranicą, a bawiących obecnie na feryach w Polsce. Studenci ci z powodu niespodziewanego podwyższenia opłat paszportowych nie mogą wrócić zagranicę.

P. Stuczyńskiemu odpowiedziano, iż ministeryum odnosi się przychylnie do poruszonej sprawy, pewne jednak trudności czyni min. skarbu. Istnieją jednak widoki pomyślnego załatwienia sprawy. Prawdopodobnie w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie, mocą którego studyujący zagranicą będą mogli otrzymywać paszporty ulgowe, po nadesłaniu do ministeryum potwierdzonej przez notaryusza kopii legitymacyi, wystawionej przez uniwersytet, w którym dany petent studyuje.

Dziś nastąpi podpisanie umów polsko-czeskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 22 4. (Sin) Jutro odbędzie się w prezydyum Rady ministrów uroczysty akt podpisania umów pomiędzy Polską a Czechosłowacyą, dotyczących spraw handlowych, arbitrażowych i likwidacyjnych. Podpisana też będzie umowa finansowa, opracowana w ostatniej chwili. Umowa ta będzie regulowała cały kompleks zagadnień finansowych pomiędzy obu państwami. Między innemi uregulowana będzie sprawa podwójnego opodatkowania obywateli, którzy mieszkają w jednem z państw, a posiadają objekty podatkowe w drugiem państwie.

Min. Benesz o zbliżeniu polsko-czeskiem

Konferencya prasy u p. Benesza.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 Sin. Minister Benesz przyjął dziś w poselstwie czeskosłowackiem przedstawicieli prasy warszawskiej i prowincyonalnej którym przedstawił cele swego pobytu w Polsce.

Min. Benesz oświadczył: Chodzi o zbliżenie polsko-czeskie. Wszystko co było dotąd należy puścić w niepamięć. Polska i Czechy powinny utrzymywać ścisły kontakt kulturalny, wyrażający się w wymianie uczonych, studentów, publicystów i td.

Co się tyczy spraw gospodarczych oświadczył min. Benesz: Czesi nie są konkurentami Polski. Czesi dążą do poznania warunków gospodarczych państwa polskiego. Świat jest zrujnowany po wojnie. Celem odrodzenia gospodarczego potrzeba nam conajmniej 20 lat wypoczynku, by wspólną pracą odbudować to co wojna zniszczyła.

W sprawach politycznych chodzi o to, by światu pokazać, iż ustały walki pomiędzy Polską a Czechami i obu państwom przyświeca jeden wspólny cel: ugruntowanie pokoju.

Następnie min. Benesz odpowiadał na zadawane mu pytania. Na pytanie jak się zachowa Czechosłowacya na wypadek wysunięcia planu przyłączenia Austryi do Niemiec p. Benesz odpowiedział:

Miarodajnym jest dla nas traktat wersalski, zawierający odpowiednią klauzulę. Jeśli jednak Liga narodów zgodzi się na przyłączenie Austryi do Niemiec, nie mamy oczywiście nic przeciwko temu.

Pytanie: Co zrobią Czesi, w razie dokonania połączenia, gdy Niemcy wystąpią z żądaniem przyłączenia do Niemiec 3 milionów Niemców, mieszkających w Czechosłowacyi?

Odpowiedź: Wykluczam możliwość wysunięcia przez Niemcy podobnego żądania. Niemcy nie uczynią tego we własnym interesie.

Rząd Painlevé'go otrzymał votum zaufania.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 22 4. (K) Po przemówieniu programowem Painlevego zabrał głos minister skarbu Caillaux, który przedstawił program finansowy. Następnie przemawiali Herriot i Briand.

Wniosek o wyrażenie votum zaufania nowemu rządowi został **przyjęty 304 głosami przeciw 217.**

Herriot wybrany prezydentem izby deputowanych

Opozycya nie wzięta udziału w głosowaniu.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 22 4 (K) Na dzisiejszem posiedzeniu Izba deputowanych dokonała wyboru przewodniczącego. Jedynym kandydatem był b. premier Herriot, który otrzymał na 276 głosujących 266 głosów. Za Herriotem głosowała solidarnie cała lewica. Opozycya natomiast wstrzymała się od głosowania.

Zamach sofijski był przygotowany od stycznia

Minkow znosił systematycznie materyał wybuchowy.

Wiedeń. 22 4. (D) Z Sofii donoszą: Minister spraw wewnętrznych Russow podał w wywiadzie dziennikarskim senzacyjne szczegóły dotyczące zamachu w katedrze sofijskiej. I tak, główny zamachowiec Minkow uknuł zbrodniczy swój plan jeszcze w styczniu br. Przy pomocy zakrystyana zaczął on znosić do katedry pakunki zawierające materyał wybuchowy. Wedle zeznań zakrystyana katedry, w marcu ciężar ładunku ekrazytu nagromadzonego w katedrze wynosił 50 kilogramów.

Misyę bezpośredniego wykonania zamachu polecono pewnemu młodemu rewolucyoniście rosyjskiemu, który niedawno przybył do Sofii. Zapalił on lont poczem wraz z zakrystyanem uratował się ucieczką.

Zeznania aresztowanego zakrystyana posłużyły władzom jako materyał do dalszego śledztwa. Na podstawie zeznań tych wykryto cały szereg gniazd komunistycznych w miastach prowincyonalnych. Wiele osób zostało aresztowanych. Tu i ówdzie znaleziono w lokalach komunistycznych bardzo dużo materyału wybuchowego.

Aresztowanie Rosjan w Bułgaryi

Graz. 22 4. PAT. „Grazer Tagespost" donosi z Carybrodu: Wedle wiadomości, jakie tu nadeszły wszyscy Rosyanie przebywający w Bułgaryi zostali aresztowani.

—o-o—

Olbrzymi pożar w Meksyku

Nowy Jork, 22. 4 PAT. Jak donoszą z Meksyku, pożar prawie doszczętnie zniszczył miasto meksykańskie Cananea. 2.000 osób pozostało bez dachu nad głową. Cztery osoby straciły życie. Straty materyalne obliczane są na pół miliona dolarów.

Los Angelos w podróży

Now yJork, 22. 4 PAT. Okręt napowietrzny Los Angelos rozpoczął dzisiaj popołudniu drugą podróż do wysp Bermudas. Na okręcie znajduje się 50 osób załogi. Okręt wiezie nadto 10 worków pocztowych.

Spiski

Paryż, 22. 4 PAT. Z Madrytu donoszą że policya hiszpańska wpadła na trop szerokiego spisku, przeciwko Primo de Rivera. Siedzibą tego spisku jest Malaga.

Nowy Jork, 22. 4 PAT. W Tokio odkryto spisek, który miał na celu zamordowanie premiera Kato. Przedsięwzięto liczne aresztowania.

Odezwa.

Magistrat Krakowa 1. VI. a. 3319/25 z dnia 15, IV. br. zezwolił Związkowi żyd. inwalidów, wdów, i sierót wojen. w Krakowie na urządzenie zbiórki ulicznej we czwartek, dnia 23 bm.

Wydział Związku zwraca się przeto do społeczeństwa żydowskiego z gorącą prośbą, aby w tym dniu nikt nie zapomniał złożyć datku dla żyd. ofiar wojennych, znajdujących się w bardzo opłakanych warunkach. Żydowskie ofiary wojenne mają najcięższą walkę o byt, gdyż czynniki rządowe pomijają je stale przy nadawaniu koncesyi. Dlatego też Zarząd Związku mimo licznych interwencyi administracyjnych władz (np. od 1/I. 1925 przeszło 7.850 spraw) musi dołożyć wszelkich starań, aby z pomocą społeczeństwa żydowskiego mógł udzielać tym nieszczęśliwcom pożyczki na warsztaty pracy. — Oni bowiem nie chcą jałmużny.

Stanowisko Związku żyd. inwalidów, wdów i sierót w Krakowie jest jednem z najcięższych i najboleśniejszych zadań, gdyż obejmuje nie tylko Kraków (436 rodzin żyd. inwalidów wojen., 215 żyd. wdów wojennych i 897 żyd. sierót wojennych), dla których musi staczać nieraz ciężką walkę z władzami w drodze administracyjnej celem uzyskania praw należących się im słusznie ze strony Rządu.

Żydzi! nie wzbraniajcie się spieszyć z pomocą żydowskim ofiarom wojny, którzy krwawo i ciężko bronili i jeszcze obecnie bronią honoru całego Żydostwa! Wasza ofiarność w tym dniu niechaj im będzie rękojmią, że tak, jak oni bronili Waszego honoru, tak i Wy nie dopuścicie do tego, aby ginęli w straszliwej nędzy z głodu!

Dlatego też apelujemy gorąco do społeczeństwa żydowskiego: „Niechaj w dniu 28 kwietnia 1925 r. każdy bez różnicy stanu, złoży datek wedle możności na ręce Szan. Pań, które w zrozumieniu ogromnego i ciężkiego zadania Związku żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie podjęły się ciężkiej pracy zbierania tychże datków przy stolikach.

Sekretarz: Dr L. Schermant m. p. — Przewodniczący: J. Bachner m. p.

Były minister bułgarski Obów - oskarża Zankowa

Prawda o Bułgaryi.

(Z.) O Bułgaryi dochodzą nas najsprzeczniejsze wiadomości. Zamach w katedrze sofijskiej rzucił na stosunki panujące obecnie w Bułgaryi jaskrawe światło i uczynił nieszczęsny ten kraj znowu „interesującym“. A o państwach to tak jak o kobietach. Im mniej się o nich mówi tem widoczniej są spokojniejsze i szczęśliwsze. Senzacye — to właściwie stan chorobliwy i niebezpieczny.

Trudno się też zoryentować, co się właściwe w Bułgaryi obecnie dzieje. Pogłoski o powołaniu na tron starego cara Ferdynanda, owego najsprytniejszego z Koburgów, są tylko próbnym balonem, a być może pobożnem życzeniem pewnych sfer związanych z dawną polityką Ferdynanda i Radosławowa. W każdym jednak razie świadczy ta pogłoska o poważnem i groźnem bardzo przesileniu rządowem, któremu młody car Borys sprostać nie podała. Car Borys i jego doradca generał Wołkow najsilniejszy człowiek w Bułgaryi starają się rzucić całą winę rozruchów i wiecznych niepokoi w Bułgaryi na partyę agraryuszy z pod znaku zamordowanego Stambolińskiego, przyczem posługują się straszakiem komunistycznym. Widać to chociażby z żądania Gen. Wołkowa, by stan liczebny armii bułgarskiej znacznie podnieść, co dla kraju pod względem finansowym nie bardzo dobrze postawionego stanowczo byłoby zbyt wielkim ciężarem, dla sąsiadów zaś zjawiskiem wcale nie pożądanem. Rząd Zankowa czuje się widocznie nie na siłach, by środkami konstytucyjnymi uspokoić kraj i wprowadzić tam ład i porządek. Ciągłe mordy przeciwników politycznych, niepewność życia, ograniczenie swobód konstytucyjnych — oto system, którego trzyma się obecnie Rząd bułgarski.

Warto więc posłuchać opinii emigrantów bułgarskich, by się dowiedzieć prawdy o Bułgaryi z innych, a nie konieczne rządowych źródeł. Głową bułgarskiej emigracyi znajdującej się zagranicą, jest obecnie Aleksander Obow, dawny Minister rolnictwa w gabinecie Stambulińskiego, który po zamachu i przewrocie w roku 1923 mieszka w Pradze czeskiej. Nawet tu nie czuje się zupełnie spokojnym i bezpiecznym i nie wydala się ani na krok z domu. Mieszkanie jego jest w dzień i w noc strzeżone przez policyę, która też dodała specyalnych detektywów dla obrony Obowa. Ostrożność ta nie jest przesadnem tchórzostwem, o czem przekonać mogło zamordowanie dawnego Ministra Daskałowa w Pradze przez macedończyka Cziczeńkowa.

W rozmowie ze współpracownikiem praskiej „Bohemii“ zaprzeczył Obow kategorycznie wiadomościom rozpowszechnianym przez rząd Zankowa jakoby ostatnie zamachy były dziełem emigracyi politycznej lub wychodziły z łona partyi agrarnej. Leży to w interesie Rządu, by oczernić partye opozycyjne a zwłaszcza agraryuszy, podejrzywając ich o sojusz z komunistami. Tylko przy wyborach do parlamentu szli agraryusze razem z komunistami, by stawić czoło rządowemu terorowi. Po upadku Stambulińskiego były pewne usiłowania, by stworzyć związek między agraryuszami a komunistami, ale usiłowania te nie doprowadziły do żadnego rezultatu, a obecnie o jakimśkolwiek związku między komunistami a agraryuszami tak w kraju jak na emigracyi mowy nie ma. Komuniści nie przedstawiają zresztą w Bułgaryi żadnej siły groźnym przeciwnikiem dla Zankowa są tylko chłopi zorganizowani w partyi chłopskiej.

Rząd Zankowa utrzymuje się tylko przemocą i terorem. Nawet wojsko jest obecnie nie przyjaźnie dla Rządu usposobione. Zankow nie jest jednak obecnie bezsilnym, gdyż rozporządza dawną rosyjską armią Wrangla liczącą około 18,000 ludzi, autonomiczną organizacyę Macedończyków do 6,000 ludzi oraz zorganizowanymi bułgarskimi faszystami liczącymi około 10000 ludzi.

Obow występuje przeciwko Zankowowi z namiętnym aktem oskarżenia zarzucając mu, że zniósł wolność prasy, mowy i zgromadzeń, oraz że dzięki oszustwom i terorowi udało mu się uzyskać większość w Sobraniu, gdzie opozycya liczy obecnie tylko 45 mandatów. Zapomniał jednak Obow dodać, że dawny jego szef Stambuliński posługiwał się tą samą metodą, dzięki której przeprowadził do Parlamentu bułgarskiego 212 posłów rządowych a tylko 33 opozycyjnych Wprawdzie Zankow ogłosił amnestyę, z której niektórzy polityczni emigranci znajdujący się w Serbii i Grecyi nieostrożnie skorzystali i musieli tę swoją nieostrożność życiem przypłacić.

Położenie Bułgaryi jest jednak bardzo niepewne a rewolucya, która musi doprowadzić do republiki bułgarskiej jest prawie nie uniknioną. Chyba że w ostatniej chwili car Borys zdecyduje się na zasadniczą zmianę polityki, usunie rząd Zankowa, utworzy tymczasowy rząd i rozpisze nowe wybory do Sobrania które muszą przynieść większość agraryuszom. Sytuacya obecna jest bardzo podobną do sytuacyi z roku 1918 a krwawego wybuchu rewolucyi możemy się w niedalekiej przyszłości spodziewać.

Taką jest opinia Obowa.

Przegląd prasy

„Skończyć z tem powojennem więzieniem“!

(ae) Ostatnie zarządzenia paszportowe p. Grabskiego, które przed kilku dniami należycie wyświetlono w naszem piśmie na naczelnem miejscu, wywołały prawdziwą burzę protestów w prasie. O głosie oburzenia „Rzeczypospolitej“, która domaga się, by raz nareszcie skończyć z tem więzieniem“ — donieśliśmy już w numerze wczorajszym. Obecnie mamy do zanotowania dalsze głosy, jakie się w tej sprawie pojawiły. Tak więc „Echo warszawskie“ — organ Piastowców — przypuszcza poprostu, że p. Grabski sprawy całej należycie nie przemyślał:

„P. premier twierdzi, że z przyczyn natury finansowej „musiał“ podnieść opłaty paszportowe. Trzeba podkreślić, że w myśl opinii jednego z ministrów gabinetu p. Grabskiego „dochody“ z paszportów zagranicznych są w budżecie państwowym czemś minimalnem, czemś, o czem mówić nie warto. Nie można tedy z tego stanowiska patrzeć na rzecz całą. Podwyższenie opłat paszportowych nie jest dekretem skarbowym, a rozporządzeniem krępującem w najwyższym stopniu swobodę obywateli. Rozporządzeń takich, spadających niespodziewanie, wydawać nie powinno się już choćby dlatego, że stwarzają one obywateli pierwszej i drugiej kategoryi: ten, który wyrobił sobie paszport przed 1 kwietnia staje się niewiadomo dlaczego, przez czysty przypadek, uprzywilejowanym wobec tego, który przypadkowo zgłosił się później. A dalej: jeżeli dziś chodzi p. Grabskiemu o względy fiskalne, dlaczego nie pomyślał o nich w zimie, kiedy wszyscy nuworisze powyjeżdżali na Riviery, do Algieru, do St. Moritz, a przypomniał je sobie dziś, gdy wyjeżdżać chce, czy może, biedota, urzędnik, inteligent. Czy dlatego, że ludzie ci nie mogą zapłacić haraczu, p. Grabski ma prawo pozbawi ich swobody ruchów?.. Czy to nie kpiny z obywateli, jeżeli minister spraw wewnętrznych oświadcza, publicznie, że przeciw lichwie mieszkaniowej na letniskach ludzie bronić się będą mogli zwykłą drogą sądową?! Niestety mamy wrażenie, że p. premier sprawy całej nie przemyślał, nie przetrawił. Bo oto w wywiadzie, który w niedzielę pojawił się w jednem z pism warszawskim, p. Grabski nie tylko zasadniczo zwalcza wyjazdy zagranicę (motywów ze względu na głęboki szacunek, jaki mamy dla p. szefa rządu wolimy nie powtarzać) ale o wyjazdach zagranicę urzędników mówi dosłownie co następuje: „Każdy urzędnik postąpi lepiej, jeżeli zamiast wyjeżdżać na ferye, zaoszczędzi (?). Interes państwowy wymaga, by urzędnik siedział tam, gdzie siedzi“ (?!).

Komentarze chyba zbyteczne!“

„Kuryer Polski“ podkreśla szczególną złośliwość zakazu wyjazdów za granicę celem kontynuowania studyów:

„Wyższe uczelnie polskie przepełnione są w sposób urągający wręcz zdrowemu rozsądkowi. W seminaryum przeznaczonem na 20 osób, studyuje 100, jest rzeczą powszechnie wiadomą, że np. na wydział medycyny uniwersytetu lub większość wydziałów politechniki — nie przyjmuje się prawie wcale studentów (numerus clausus, egzaminy konkursowe etc.). W tych warunkach każde utrudnienie czynione studentowi pragnącemu studyować zagranicą — jest poprostu przestępstwem wobec młodego pokolenia“.

Łódzka „Republika“ ironizuje na temat „furyi antyzagranicznej“, nawiązując przytem do zamierzonych w Austryi znacznych ulg paszportowych a nawet pono zupełnego zniesienia przymusu paszportowego:

„Ktoby się był tego spodziewał po czcigodnym kanclerzu republiki austryackiej — aby mógł on zrobić coś na złość premierowi polskiemu? A jednak tak się stało.

W tym samym czasie, gdy rząd wpadł w prawdziwą furyę „antyzagraniczną“, gdy podniósł opłatę paszportową do 250 złotych, gdy faktycznie wstrzymał wydawania paszportów handlowych, gdy wreszcie uwieńczył swoje dzieło zupełnym zakazem wyjazdów dla urzędników państwowych polskich za gra-

J. MESTEL

Wspomnienia żydowskiego oficera.

(Dokończenie)

Komendant „K-Stelle“ (wywiadowczy) daje na siebie długo czekać. Starszy jakiś Żyd, aresztant podaje protokolantowi plikę papierów.

— Dlaczego zostaliście ukarani — pytam się staruszka o dobrych oczach.

Żyd patrzy się na mnie niedowierzająco i podejrzliwie odpowiada:

— Nie uwierzy pan, panie oficerze.

— A przecież..

— Chłopi zadenuncyonowali mnie, że gdy Moskale weszli do naszej wioski, stałem w tałesie i modliłem się.

— Cóż z tego?

— Modliłem się więc — oskarżają mnie chłopi, — by Moskale wygrali, a nasi ponieśli klęskę

— I dlatego was ukarali?

— Całym rokiem więzienia — odpowiada połykając łzy.

Nadszedł komendant.

— No, dobrze, zobaczymy — mówi niechętnie — ale trzeba durniów ukarać, ponieważ piszą takie niedorzeczności.

Nienawiść do Żydów wzrasta z każdym dniem. Można korespondować we wszystkich językach, a nawet w językach „wrogów“ (po rosyjsku, francusku, angielsku serbsku, włosku) tylko nie wolno po żydowsku. Także ukraiński język był zakazany, ale ukraińcy protestowali z takim naciskiem, że im znowu dozwolono. A gdy się zwraca do ministerstwa, by można było także żydowskie listy pisywać, otrzymuje się stereotypową odpowiedź: Żydowska ludność nie protestowała.

Dozwolone są tylko kartki z napisami hebrajskimi, zawierającymi wydrukowane życzenia noworoczne, kartki te bowiem chłopki pozabierały przy rabunkach sklepów żydowskich, a teraz posługują się niemi, korespondując ze swymi mężami.

Siedzę więc ze swymi żydowskimi kolegami — cenzorami i ukradkiem przepisuję łacińskim alfabetem te po żydowsku pisane skargi... Niech się przynajmniej pocieszy żydowskie serce.

Skarży się Żyd łamaną „niemczyzną“ przed swoją córką w Ameryce:

„..Dziecko moje, cóżem ja winien, że nie znam żadnej „gojskiej“ mowy. Tak chętnie bym przed Tobą wypłakał cały mój ból, ale po żydowsku nie wolno..“

Pisze mała sierotka do rannego ojca, leżącego w szpitalu:

„..Drogi ojczulku! Babunia sama by chętnie napisała do Ciebie, ale nie wolno pisać po żydowsku. Gdyby mamusia żyła napisałaby do Ciebie ładniejszy list. Tak ja muszę pisać, jak umiem. Ale nie myśl, że i babunia umarła. Babunia żyje. Ot ten znak pochodzi od niej, ale nie umie pisać po polsku“.

W tem dochodzi nas złowrogi szum aeroplanu, jak gdyby pszczoła brzęczała nam nad uchem. Za chwilkę rozlega się trzask, ten tak bardzo znany mi dźwięk z okopów. Szyby pękają. Czarny słup dymu zasłania okna. Słyszymy też straszne jęki niedaleko, może o sto kroków od nas.

Zdaje się, że rosyjski aeroplan chciał pocztę naszą zbombardować, ale bomba uderzyła nie w nas, tylko w niewinnych robotników na ulicy: jeden zabity, a pięciu ciężko rannych — bez rąk i nóg...

Za chwilę rozlega się ten sam trzask kilkakrotnie w okolicy dworca. Mieszkamy w pobliżu. Biegnę co tchu pełen strachu do domu:

— Dzięki Bogu że żyjesz — wybiegła mi mama naprzeciw — tak się bardzo lękałam o Ciebie.

Bomby zabiły na dworcu czterech ludzi.

— To ja przecież miałem się o was obawiać, mamo, wszak dworzec jest niedaleko.

— Alboż rzucają bomby na nas? — wzdycha moja dobra, kochana, naiwna mama — was przecież myślą, och biada mi!

Tego samego dnia przynoszą gazety wieczorne oficyalny komunikat komendy miasta:

Niech się ludność cywilna nie niepokoi z powodu detonacyi. To nasi żołnierze zniszczyli nieprzyjacielską amunicyę, którą znaleźli w polu. Kto rozpowszechni fałszywe pogłoski ulegnie surowej karze“.

nicę — rząd kanclerza austryackiego występuje z projektem zniesienia wogóle przegród komunikacyjnych i w szczególności paszportów pomiędzy wszystkiemi państwami środkowej Europy".

Wspomniawszy, że carska Rosya nie zdobyła się nigdy na taki zakaz, pisze „Republika" w dalszym ciągu z ironią.

„Prawdą podobno jest, że do tej pory jeszcze nie wolno zupełnie wyjeżdżać zagranicę poddanym Ras Taffari'ego, negusa Abisynii, — wyjąwszy tych, którzy jadą w świcie samego monarchy.

Zatem wszelkie kwalifikowanie „zagranicznych zakazów, jako pomysłów „azyatyckich" jest nieprawdziwe„ gdyż one pochodzą z — Afryki".

Z Azyi czy z Afryki — to obojętne dla nas. Dość na tem, że ani do Azyi ani do Afryki ani nawet do... Europy wobec uporu p. Grabskiego nie pojedziemy i basta.

—o-o—

Wywiad z min. Beneszem

Współpracownik „Echa Warszawskiego" miał z ministrem Beneszem podczas podróży do Warszawy wywiad, z którego przytaczamy następujący ustęp:

— Wiadomy jest Panu cel mojej wizyty zaczął na wstępie czeski mąż stanu.

Z przyjazdem moim wiąże się podpisanie umowy handlowej i tranzytowej, oraz układu arbitrażowego i ostatecznej likwidacyi spraw mniejszościowych na Śląsku Cieszyńskim.

— Sądzi Pan Minister, że wszystko załatwione będzie w sposób, jakiego wymaga obecny stan polityczny i gospodarczy obu krajów?

— Co do tego jestem dobrej myśli. Rząd polski nie stworzy przecież na drodze zupełnego porozumienia żadnej trudności, a ja będę się starał uczynić wszystko, aby węzły, jakie istnieją między naszemi krajami bardziej się zacieśniły.

Państwo Polskie i Czechosłowacya nie mogą sobie stwarzać żadnych trudności, bo w obecnej chwili byłoby to wielką nielogicznością, a nawet powiedziałbym krótkowzrocznością. Sytuacya jaka się wytworzyła na arenie polityki międzynarodowej tem bardziej wskazuje na to, aby praca około naszego zbliżenia się nie ustawała i aby wydawała jaknajpomyślniejsze rezultaty.

Przygotowania do zjazdu pro-palestyńskiego

W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie egzekutywy komitetu organizacyjnego do zwołania zjazdu pro-palestyńskiego żydostwa polskiego. Wobec nieobecności w Warszawie kilku członków egzekutywy uchwalono odroczyć ukonstytuowanie się egzekutywy do następnego posiedzenia. Sprawa ordynacyi wyborczej do zjazdu wywołała dłuższą dyskusyę. Wybrano komisyę specyalną, która ma się zająć sprawą ułożenia ordynacyi wyborczej i przedłożyć egzekutywie projekt technicznego przeprowadzenia wyborów do zjazdu pro-palestyńskiego w całej Polsce, do miejscowych komisyi organizacyjnych i td. Uchwalono też w imieniu tych wszystkich organizacyi centralnych, które biorą udział w organizowaniu zjazdu, zwrócić się z odezwą do ludności żydowskiej w Polsce o udział w wyborach do zjazdu pro-palestyńskiego żydostwa polskiego.

Dzieła Rathenaua dla Uniw. Hebr.

Berlin. (ŻAT.) Pani Rathenau, matka zamordowanego ministra Niemiec, dr. Waltera Rathenau'a, podarowała wszystkie dzieła oraz rękopisy zmarłego syna na rzecz biblioteki przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

—o-o—

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

50-LECIE URODZIN LUDWIKA HAASA. Znany przywódca niemieckich demokratów Ludwik Haas obchodził niedawno pięćdziesięcioletni jubileusz. Haas urodził się w r. 1875 we Freibergu. Już w młodości brał czynny udział w niemieckim ruchu demokratycznym. Po rewolucyi listopadowej w roku 1918, Ludwik Haas stanął na czele ministerstwa spraw wewnętrznych w Badenie. Jest on jedynym Żydem w łonie frakcyi demokratycznej w parlamencie niemieckim.

KRÓL JUGOSŁOWIAŃSKI, wyjeżdża — jak już donosiliśmy — latem br. do Palestyny. Królowi towarzyszyć będzie min. spraw zagran. Nincic.

ŚMIERĆ MATKI BANKIERA BOSELA. We Wiedniu zmarła matka znanego żydowskiego bankiera, Zygmunta Bosela. Zmarła brała czynny udział w działalności różnych instytucyi dobroczynnych. Na pogrzebie reprezentowany był rząd w osobie ministra oświaty. W pogrzebie brało również udział wiele wybitnych osobistości ze sfer politycznych i finansowych Austryi.

OFICYALNE ZAPRZECZENIE O PRZEŚLADOWANIACH ŻYDÓW W BUŁGARYI. Urzędowo zaprzeczają wiadomości o prześladowaniach Żydów w Bułgaryi. Wiadomość ta ukazała się niedawno w niektórych żydowskich dziennikach w Salonikach.

FUNDACYA IMIENIEM JÓZEFA FELSA W NEW JORKU. Dnia 14-go bm. wniesiona została do urzędowego rejestru w New Jorku fundacya imieniem Józefa Felsa. Zmarły Józef Fels pozostawił cały swój majątek na założenie fundacyi, zadaniem której będzie zaznajomienie społeczeństwa chrześcijańskiego z prawdziwą istotą żydostwa. W tym celu wydaną zostanie popularna historya Żydów. Między innemi fundacya udzielać będzie materyalne poparcie żydowskiej kolonizacyi w Palestynie.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

Ze sportu

Obszerny tegoroczny międzynarodowy program fotbalowy znajduje się obecnie już w pełnym toku. Ubiegłej niedzieli rozegrano znowu trzy międzypaństwowe spotkania. Widownią ich był Paryż, Zurych i Wrexham. W Paryżu debiutowała reprezentacya Austryacka przeciw olimpijskiemu teamowi Francyi i uzyskała bez wybitnego wysiłku wysokie zwycięsko 4:0 (3:0). Austryacy grali nader pięknie, szczególnie wybijała się środkowa trójka ataku ze starym Swatoschem na czele. Fotbal francuski stoi jeszcze stosunkowo nizko i nie może konkurować z austryackim. Sędziował Scamoni (Włoch). Zupełnie niespodzianie odnieśli Szwajcarzy zwycięstwo 4:1 (2:1) nad Hollandyą. Po ostatnich klęskach Szwajcarów z Austryą i Węgrami, jakoteż wygranej Hollendrów nad Niemcami faworyzowano raczej Hollendrów. Zawodami kierował Slawick (Francya).

Trzecie wreszcie spotkanie odwiecznych rywali Walii i Irlandyi skończyło się nierozegraną 0:0. Prócz tych międzypaństwowych spotkań notujemy w u. tygodniu cały szereg nader ciekawych zawodów we wszystkich centrach sportowych. Wiedeń był widownią wielkich zawodów słynnych amatorów angielskich Corinthiansów przeciw drugiemu teamowi wiedeńskiemu, który rozstrzygnął 2:0 zawody dla siebie.

Sławni Corinthians zawiedli a nie najlepsza drużyna wiedeńska odniosła nad nim łatwe i zasłużona zwycięstwo 2:0.

Również z wielkiem zainteresowaniem oczekiwano spotkanie Wacu z praską Spartą. Obie drużyny, mimo dwudziestokilkoletniego istnienia nie grały jeszcze nigdy ze sobą. Drużyna Wacu wzmocniona w r. b. kilku pierwszorzędnymi graczami grała lepiej od gości czeskich i uzyskała zasłużenie wygraną 4:2 (1:0). Obie sławy fotbalowe Schaffer w Sparcie i Koželuch w Wacu zawiedli zupełnie, a wybijali się mniej znani lecz za to ambitni Hansl i Anwer.

Sportklub gościł preszburski Ligetli, który pokonał 3:0, Rapid zaś odbył swój obowiązkowy match z Internationalem 6:3 bijąc dzień przedtem Bazyleę 5:0. Criketerzy pokonali w mistrzostwie Waf 2:1.

Budapeszt miał w niedzielę specyalną senzacyę. Amatorzy i Hakoah byli gośćmi obu przodujących klubów M. T. K. i F. T. C. Amatorzy odnieśli mimo równorzędnej gry wygraną 2:0 nad mistrzem Węgier, który zbytnio kombinował za mało kładł wagi na ukoronowanie swych planów. Hakoah natrafił w F. T. C. na twardego przeciwnika i tylko wielkiemu szczęściu zawdzięcza, iż wyszedł z wynikiem nierozegranym 0:0.

W Pradze Vasas był przeciwnikiem D. F. C. i uległ mu w b. wysokim stosunku 6:1 (3:0). Viktorya Žižkov osiągnęła nierozegrany wynik 1:1 ze Slavią, której z trudem udało się pod koniec gry wyrównać. Nuselsky—Liben 3:1.

W Bernie gościła praska Vrsovice, gdzie grała 1:1 z miejscowemi Zidenicami.

Znana u nas Bratislava uległa miejscowej Makkabi 3:2 (2:0).

Z EKRANU.

Nibelungi.

Nie miałem dotychczas zbyt wielkiego zamiłowania do jakiejśkolwiek mitologii bo życie nowoczesne wydaje mi się największym mitem. A o Nibelungach myślałem zawsze z uczuciem lęku i zgrozy. Krążyły bowiem nad tą dziką legendą opary krwi, przerażały monstrualne postacie, pijące bez miary i zawsze kogoś mordujące.

Teraz trochę się z „Nibelungami" pogodziłem, bo mi ich okazał prawdziwy artysta, jakim jest bezsprzecznie Dr. Fryderyk Lang, reżyser „Nibelungów". A okazał mi ich z plastycznej strony, gdyż jest to film przedewszystkiem wybitnie malarski. Ujrzałem i doświadczyłem na sobie potęgi twórczej fantazyi, która nietylko uzupełnia i przekształca rzeczywistość lecz zdolna jest z wizyi najoczywistszą uczynić rzeczywistość.

Ujrzałem wykute w skalnych złomach groty, strzeżone przez Albericha i jego gnomów, a zawierające skarby Nibelungów. Wiły się przedemną ścieżki wśród leśnych wądołów przez które przedzierał się jasnowłosy i jasnooki Zygfried na śnieżno-białym koniu. Stanął przedemną żywy smok, ogniem zieący i umierał w sposób ludzki i naturalny. Oglądałem krużganki, baszty i cudny most zwodzony, a zawieszony nad przerażliwą przepaścią, prowadzący do zamku króla Guntera w Wormacyi. A po szerokich schodach zamkowych szła na nabożeństwo płowowłosa Krimhilda w powłóczystych białych szatach. Dzięki doskonałej muzyce Wagnerowskiej mogłem się przysłuchiwać śpiewowi Volkera o bohaterskich czynach Zygfrieda. A następnie towarzyszyłem Zygfriedowi i Gunterowi w wyprawie do zamku Brunhildy, przytulonego cudem chyba jakimś do wysokiego cyplu skalnego. A potem śmierć Zygfrieda. Biała Krymhilda staje obok czarnej Brunhildy nad zwłokami bohatera, a muzyka gra marsz żałobny ze „Zmierzchu Bogów".

Każdy obraz stanowi dla siebie odrębną zamkniętą jednostkę i wdraża się silnie w pamięć, ale widzę, że piszę te recenzyę we zbyt mocnych superlatywach. Obowiązkiem wszak krytyka jest przecież znaleść jakieś „ale". Muszę się jednakowoż tym razem sprzeniewierzyć tym usankcyonowanym obowiązkom krytyka i wolę się jak zwykły widz rozkoszować plastyką tych obrazów. Być może, że racyę miał p. Irzykowski, twierdząc, że plastyka zabiła dynamikę, ale przyznam się całkiem otwarcie, że mnie to doprawdy nie raziło.

Ale nim ukończę, muszę jeszcze stwierdzić, że szaloną miałem satysfakcyę gdym mógł swej przyjaciółce, która ma widocznie powody ku temu, by nie wierzyć w mój mizogynizm, wskazać na boską Krimhildę. Oto ta kochana i kochająca niewiasta nie mogła utrzymać tajemnicy, którą jej powierzył Zygfried. Lekko podrażniona ambicya wystarczyła, by piękna Krymhilda wypaplała ciche słowa o pokonaniu siłaczki Brunhildy. Sprawdziło to wprawdzie śmierć najdroższego człowieka, ale kobieta musiała pokazać, że jest tylko — kobietą. Quod erat demonstrandum na „Nibelungach", a co potwierdzą wszystkie nowoczesne bajki i prawdy życia. Wszystko się zmienia inne teraz wytwarzamy legendy, ale niezmienną tylko pozostaje ta prawda o kobiecie, której powinieneś powierzyć najgłębszą tajemnicę, o ile chcesz, by się cały świat o niej dowiedział.

Moassi.

—o-o—

Z sali koncertowej.

JAQUES THIBAUD.

Skrzypek wielkiego formatu, głęboki artysta hołdujący tylko poważnej sztuce, w którego programie niema miejsca dla fajerwerków techniki (nie będącej najsilniejszą jego stroną, aczkolwiek tak zagranej kadencyi w „La fola" Corelliego nie powstydziłby się żaden wirtuoz). Thibaud wybrał utwory, w których przedewszystkiem mógł święcić tryumfy, jego wielki, bardzo szlachetny i zmysłowo ciepły ton jakby nie z francuskiej pochodzący szkoły oraz głęboka, szczera interpretacya bardziej odpowiadająca w sonacie Franka, (granej niedawno przez Hubermanna może jeszcze piękniej, a w I. części szczególnie z większą francuską elegancyą powiewnego . ana), niż w Sarabandzie i Chaconne Bacha, w których rozwlekanie fraz szesnastkowych oraz przedłużanie pierwszej szesnastki w pasażach niweczyły zwartą energię tych arcydzieł. W drobnych utworach, utrzymanych przeważnie w wolnem tempie rozśpiewanych upajającą słodyczą najlepiej błyszczy ten talent skrzypcowy, który przeszedł znakomitą szkołę stylu kameralnego w spółce triowej z nierównanym Casalsem i pianistą Cortot.

ha.

KRONIKA.

Kraków, 23 kwietnia

— POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ ORGANIZACYI SYONISTYCZNEJ DLA ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA przełożone zostało na poniedziałek, 27 kwietnia br. godz. 8 wieczór i odbędzie się w lokalu przy ul. Stradom 15.

— ODNOWIENIE KOPCA KOŚCIUSZKI. Jak słychać, rząd przyznał kwotę 10 tysięcy na restauracyę Mogiły Kościuszki. Kosztorys odnowienia usuwających się zboczy kopca wynosi 70,000 zł, wobec czego roboty będą się odbywać stopniowo.

— SAMOOBRONA SPOŁECZNA PRZECIW GAZOM TRUJĄCYM. Onegdaj odbyło się w województwie krakowskiem pod przewodnictwem kierownika wydziału prezydyalnego radcy Rawskiego posiedzenie prezydyów: Obywatelskiego komitetu obrony przeciwgazowej oraz Towarzystwa samopomocy przeciw gazom trującym w Krakowie, założonego przez prof. Marchlewskiego. Po szczegółowej dyskusyi, w której omawiano problem samoobrony społecznej w wojnie chemicznej uchwalono odnieść się za pośrednictwem prof. Marchlewskiego do zarządu nowopowstałego w Warszawie towarzystwa obrony przeciwgazowej celem ujednostajnienia akcyi wśród społeczeństwa.

— ZMIANY W SĄDOWNICTWIE. W krakowskim sądzie okręgowym w najbliższym czasie nastąpi kilka zmian. Sędziowie okr. sądu cywilnego Bocheński, Jakubowski, Jendl i Pierzchalski przejdą do sądu apelacyjnego. Stanowisko po wiceprezesie sądu okr. cywilnego drze Schwarzenberg-Czernym, który objął kierownictwo sądu okr. w Wadowicach, powierzone zostanie sędziemu dr Kelczyńskiemu. W stan spoczynku przeszli sędziowie: Sołak, Kuliński, Barański, Witkowski i Smolecki.

— SZCZEPIENIE PRZECIW OSPIE. W tych dniach ukaże się obwieszczenie magistratu, zarządzające powszechne szczepienie dzieci przeciw ospie. Szczepienie odbywać się będzie w czasie od 2 do 30 maja br. w każdą środę i sobotę w budynkach szkolnych, a przeprowadzać je będą lekarze miejscy. Rodzice dzieci, urodzonych w czasie od 1 kwietnia 1924 r. do 30 marca 1925 r. otrzymają pisemne nakazy w sprawie przymusowego szczepienia dzieci. — Szczepienie w budynkach szkolnych będzie bezpłatne, a osoby, które dadzą szczepić swe dzieci u lekarzy prywatnych, winne zawiadomić o tem miejski urząd zdrowia.

— BUDOWA NOWYCH KANAŁÓW. Z wiosną br. przystąpił magistrat krakowski do budowy szeregu nowych kanałów w obrębie m. Krakowa. Skanalizowane będą ulice szczególnie w dzielnicy XXII (Podgórze), dalej w dzielnicach XI (Dębniki, XIV (Czarna Wieś), XVI Łobzów), XVII (Krowodrza). Nadto zostanie przeprowadzone odwodnienie większych obszarów gruntów w Dębnikach. Kwota preliminowana na te cele w budżecie gminnym wynosi 954.000 złotych. Projektowane jest wreszcie wybudowanie wielkiego kolektora przez ul. Płaszowską i Dąbrowską, łączącego kanały dzielnic Podgórze i Płaszów. Na ten cel przeznaczono 1 milion złotych.

— ZNOWU ZAGINIĘCIE. Józefa Wojtas, zamieszkała przy ul. Szlak l. 29 doniosła do V. komisaryatu policyi, że dnia 19 bm. służąca jej Helena Wójcik wydaliła się z domu w godzinach popołudniowych i dotąd nie powróciła.

— NIEUDAŁE KRADZIEŻE. Dnia 21 bm. przytrzymały organa tutejszej policyi Józefę Żurek, służącą, za kradzież pierścionka wartości 578 zł. na szkodę Salomona Lieblicha, zam. w Krakowie przy ul. Agnieszki l. 7. Pierścionek odebrano i poszkodowanemu zwrócono. Organa policyjne aresztowały dnia 21 bm. Władysława Obydzińskiego, robotnika, zam. przy ul. Starowiślnej l. 43 za kradzież masła wartości 74 zł z wozu na ul. Krakowskiej, na szkodę Markusa Hornera, kupca, zamieszkałego przy ulicy Bożego Ciała l. 16. Masło odebrano i poszkodowanemu zwrócono.

— OKRADZIONA W TRAMWAJU. Marya Rotter z Wolbromia doniosła do policyi o kradzieży torebki damskiej w tramwaju Nr 1 na przestrzeni pl. WW. Świętych—Główny Rynek z kwotą 10 zł srebrem i łańcuszkiem damskim złotym, wartości 100 zł. Sprawca nieznany.

— „WYSTAWA" RZECZY ODEBRANYCH ZŁODZIEJOM. Organa policyi krakowskiej przeprowadzając dochodzenia w sprawach kradzieży z przedpokoi, dokonanych w ostatnich miesiącach na tutejszym terenie, natrafiły u poszczególnych paserów na wielkie ilości bielizny męskiej i damskiej, białej i kolorowej, znaczonej monogramami „A. F.—W. N. — K. K." oraz znakami „V. 3.", „Tu Wu", wiele nieznaczonej, prześcieradeł, poszew i poszewek z monogramami: „P. S.—W. V." „5"—„M. G. — F. S. —Z. A." — „Z. S.", kilka dywanów, kocy, kostyumów, obrusów, kap na łóżka, kołdry czerw., obrusy kolorowe, kapy płócienne na łóżka, poszwy kolorowe, zarzutki męskie, plaszcze damskie, chustki duże zimowe do odziewania, kilkadziesiąt metrów płótna białego itp.

Poszkodowani mogą zgłaszać się w tutejszej ekspozyturze śledczej „pod Telegrafem" przy ul. Kanoniczej l. 24 od godziny 10—14-tej. celem ewentualnego rozpoznania skradzionych rzeczy.

— NA POGORZELCÓW W RYKACH złożyli w Administracyi naszego pisma: R. A. zł 100.— Wekslér Jerzy, Kraków zł 30, D. D. Kraków zł 25, Tislowitz Henryk, Kraków zł 20, Tislowitz Ignacy architekt, Kraków zł 20, Ehrlich Emanuel, Kraków zł 20, Frucht Adolf Kraków zł 10, Feinberg Leon, Kraków zł 10, Spirówna Lusia, Kraków zł 10.

Ilu lekarzy praktykuje na obszarze Polski?

Na ziemiach Rzeczypospolitej jest obecnie ogółem 6.850 lekarzy. Na samą Warszawę przypada 1.664 lekarzy. Najwięcej lekarzy przypada na województwo lwowskie. Praktykuje tam 999 lekarzy. Najmniej lekarzy jest w województwie nowogrodzkiem, bo 84.

Drugie miejsce przypada na województwo krakowskie, gdzie ogółem praktykuje 694 lekarzy. Niepoślednie miejsce zajmuje województwo łódzkie, bo trzecie z ogólną liczbą 572 lekarzy. Województwo warszawskie pod względem liczebności zajmuje dopiero 7-me miejsce.

Wogóle największa liczba lekarzy przypada na b. zabór rosyjski, drugie miejsce zajmuje Małopolska, trzecie zabór pruski.

Zarejestrowanych stowarzyszeń lekarskich i hygienicznych na ziemiach polskich istnieje obecnie 27. Najliczniejszy jest związek lekarzy państwa polskiego z siedzibą w Warszawie. Liczy on obecnie około 3 tysięcy członków.

Zebranie przedstawicieli wszystkich krakowskich władz państwowych II-giej instancyi.

Wczoraj odbyła się w województwie krakowskiem konferencya przedstawicieli wszystkich państwowych władz miejscowych, która zapoczątkowała peryodyczne zebrania, zarządzone przez Radę ministrów. W konferencyi wzięli udział: wojewoda Kowalikowski jako przewodniczący, prezes Izby skarbowej dr Greger, prezes dyrekcyi kolei inż. Prachtel, prezes dyrekcyi poczt dr Jarszyński, nadprokurator dr Tokarz, kurator okręgu szkolnego Owiński, prezes okr. urzędu ziemskiego dr Łącki, dyrektor wyższego urzędu górniczego inż. Meyer, naczelnik urzędu prob. Lepszy, oraz okręgowy inspektor pracy inż. Smyczyński. Nadto byli obecni naczelnicy wszystkich wydziałów województwa.

W czasie kilkugodzinnych obrad omówiono całokształt spraw administracyjnych celem uzgodnienia działalności poszczególnych władz państwowych.

Z SALI SĄDOWEJ.

Trzeci dzień rozprawy wojskowej o zajścia listopadowe

Wczoraj w trzecim dniu rozprawy wojskowej o zajścia listopadowe w krakowskim sądzie wojskowym, przesłuchani zostali przy drzwiach zamkniętych następujący świadkowie: gen. Latinik, ppułk. Gabryś, ppułk. Skorynia, major Nowak major Giza kpt. Remer, major Jędrychowski, dalej b. dyrektor policyi Rękiewicz, dyrektor policyi dr Styczeń, starosta Stańkowski, pułk. Frendl, pułk. Rozwadowski b. komendant policyi Kłeczek i poseł Lizak. Popołudniu przesłuchano 10 żołnierzy z rozbrojonego baonu 16 pp., będących obecnie w cywilu. Rozprawa trwała od godz. 9-tej rano do 5.15 popołudniu z pół godzinną przerwą obiadową. Wobec szybkiego toku postępowania dowodowego zakończenie rozprawy możliwe jest już z końcem przyszłego tygodnia.

Sprzeniewierzenie bez złego zamiaru

Przed sso. drem Stuberem odpowiadał wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie podurzędnik pocztowy Stanisław Szerszeń z powodu 4-ech sprzeniewierzeń, popełnionych na szkodę firm Reim i Sp. i Antoniego Piwarskiego, względnie na szkodę skarbu pocztowego. W grudniu ub. r. oskarżony doręczył wymienionym firmom 4 przesyłki, inkasując przytem pobrania pocztowe w łącznej kwocie 353 zł 66 gr. Kwoty tej oskarżony nie odprowadził do kasy, w następstwie czego prokuratura oskarżyła go o zbr. z par. 181 uk.

Oskarżony tłumaczył się na rozprawie, że z powodu nawału pracy przy ruchu paczkowym zdarzało się częstokroć, iż miewał braki przez niego nie zawinione, bo zainkasowawszy kilka lub kilkanaście tysięcy złotych, czasem wydawał adresatom kwoty wyższe od należnych, albo też gubił pieniądze. Chcąc te braki pokryć, zainkasował kwoty będące przedmiotem oskarżenia licząc, iż z napiwków noworocznych zdoła pokryć zeskamotowane kwoty. Plany jego pokrzyżowała atoli ta okoliczność, iż firma Reim przed Nowy Rokiem wniosła reklamacyę, a wobec wdrożonych poszukiwań oskarżony przyznał się do wszystkich czterech defraudacyi.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i przemówieniach prok. dra Stawarskiego oraz adw. dra Seweryna Gottlieba, sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary, przyjmując brak złego zamiaru przez czynny żal.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Judasz".

BAGATELA

Czwartek: „Sonata Kreutzerowska".
Piątek: „Gitara i jazzband" (premiera).

OPERETKA NOWOŚCI

Czwartek: „Cloclo".
Piątek: „Słodki kawaler".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Ojcowie wbrew woli". Sztuka kinematograficzna w 7-miu aktach.

NOWOŚCI: „Golgota uczciwej kobiety". Dramat w 12-tu aktach wg. powieści J. Mary.

UCIECHA: „Wyrafinowana kusicielka". Obraz amerykański, reżyseryi Ernesta Lubicza.

SZTUKA I WANDA: „Nibelungi". Arcydzieło filmowe w 10-ciu aktach. Muzyka wagnerowska.

REDUTA: „Serca w trójkącie". Dramat erotyczny w 8-miu aktach z Fr. Bertini. Nad program komedya 2 aktowa „Oj te telefonistki".

Z kraju.

EMIGRACYA Z POLSKI DO PALESTYNY

We wtorek 21 bm. odjechał z Warszawy specyalny pociąg pospieszny, wiozący 450 emigrantów do Palestyny.

W ubiegłą niedzielę wyjechała z dworca głównego Warszawy pociągiem pospiesznym na Tryest grupa ze 100 osób do Palestyny.

We środę o godz. 11 wiecz. z dworca wschodniego wyjeżdża partya z 200 emigrantów z Polski przez Konstancyę do Palestyny. Dla tych emigrantów przygotowano 4 specyalne wagony 3 i 2 klasy które zostaną przyczepione do pociągu lwowskiego.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

Stypendyum im. bł.p. Maryi Landesdorferówny

Wydział Stow. „Ogniska" ogłasza konkurs na stypendyum im. bł.p. Maryi Landesdorferówny w wysokości 150 zł.

O stypendyum to ubiegać się mogą medycy, względnie medyczki po pierwszem rygorozum. Podania udokumentowane należy wnosić na ręce sekretarza najdalej do dnia 10 maja br. W dniu 15 maja br., jako w piątą rocznicę śmierci bł.p. Zmarłej Wydział stypendyum to udzieli najbardziej potrzebującemu **Wydział.**

UMOWA HANDLOWA Z GRECYĄ. Trwające od dawna między Rządem polskim a greckim rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego dobiegają końca. Należy się spodziewać, że umowa będzie zawarta w najbliższej przyszłości, co niewątpliwie znacznie ożywi stosunki handlowe pomiędzy obydwoma państwami. Prawne uregulowanie tych stosunków jest konieczne tembardziej, że już przed wojną Polska utrzymywała z Grecyą ożywioną wymianę towarową.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacya handlowa w Łodzi

Łódź, 23 kwietnia.

W chwili bieżącej konjunktura na rynku bawełnianym, zgodnie z przewidywaniami znów się poprawiła. W b. tygodniu Łódź nie może uskarżać się na słaby obrót w towarach bawełnianych. Ożywienie nagłe nastąpiło w związku ze zmianą pogody, oraz z powodu całkowitej ciszy panującej przed i w czasie świąt wielkanocnych. Specyalnym popytem cieszą się towary letnie, jak batysty, kretony muśliny itd., oraz towary całoroczne, materyały materacowe, pościelowe, kołdry i ręczniki. Z towarów białych poszukiwane są wyroby scheiblerowskie, silesyi i płótna bulgarskie. Tranzakcyj większych nie przeprowadzono ze względu na brak gotówki oraz [illegible] kredytów się nie udziela. Firmy bogatsze [illegible] doświadczeniem powstrzymują się od [illegible] kredytu wekslowego. Hurtownicy stają się coraz bardziej ostrożni i przy tranzakcyach biorą pod uwagę ogólną konjunkturę gospodarczą i możliwości, jakie mogą powstać w najbliższej przyszłości dla branży manufakturowej. Z tej racyi nie dochodzi w wielu wypadkach do tranzakcyi. Tranzakcye dokonywane są przy niewysokiem pokryciu gotówkowem, przyczem płatność wystawionych weksli opiewa na 50 do 80 dni.

Na rynku towarów półwełnianych panuje również ożywienie.

Poszukiwane są: szewioty pierwszego i drugiego gatunku, bostony męskie i damskie.

Tranzakcye dokonywane są za pokryciem wekslowem do 80 dni i 15 do 40 procentowem pokryciu gotówką.

W dziale wełny poprawa jest minimalna. Wielkie firmy oddają towar swój w komis, zobowiązując odbiorców do natychmiastowego płacenia za towary już sprzedane.

Niepokojącym objawem dla naszego rynku były liczne w ostatnich tygodniach protesty wekslowe firm prowincyonalnych. Napływ tych protestów spowodowany został stagnacyą panującą na rynku manufaktury.

W rzeczywistości do sanacyi na rynku włókienniczym jeszcze bardzo daleko.

Sanacya taka uwarunkowana jest z jednej strony poprawą ogólnych stosunków gospodarczych kraju, podniesieniem zdolności nabywczej szerokich mas ludności, reorganizacyą naszego przemysłu potaniemiem produkcyi, możnością uzyskania łatwego i taniego kredytu itp., a z drugiej strony oczyszczeniem handlu z przedsiębiorstw słabych, nie mających odpowiednich podstaw finansowych, wegetujących tylko, lecz szkodzących poważnemu kupiectwu.

Albowiem handel manufatkurą nie jest do pomyślenia bez weksla, gdyż żaden kupiec nie jest w stanie czynić większych zakupów. Upadłości te dzielą się na dwie kategorye na bankructwa spowodowane jeszcze krachem stabilizacyjnym i dopiero obecnie ujawnione, oraz na bankructwa podstępne, gdzie wywieziono ze składów towar. Pod tym względem ostatni okres ciszy na rynku miał dobre strony, gdyż przyczyni się do wyeliminowania z szeregów kupiectwa jednostek ekonomicznie słabszych.

—o§o—

COFNIĘCIE ULG CELNYCH. Z dniem 24. bm. cofnięte zostały ulgi celne na: kakao, arak, obuwie, korki, tkaniny bawełniane, wełniane i półwełniane, linoleum, wełniane wyroby dziane.

TRZECIA RATA PODATKU MAJĄTKOWEGO. W tych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw" podpisanie w dniu 17 bm. rozporządzenie ministra skarbu o poborze 3 ciej raty podatku majątkowego.

Trzecia rata podatku majątkowego w wysokości 1/6 części całego podatku, prowizorycznie obliczonego w myśl art. 31 ustawy o podatku majątkowym z dnia 11 sierpnia 1923 roku oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 kwietnia 1924 r. ma być uiszczona w czerwcu rb.

Rozporządzenie zawiera zastrzeżenie, iż 3-cia rata podatku majątkowego łącznie z wpłaconemi poprzednio ratami i zaliczkami nie może przekraczać kwoty całego majątku, prowizorycznie ustalonej przy wymiarze 1-szej raty.

Zawiadomienia o wysokości 3-ciej raty mają być doręczone płatnikom do dnia 6-go czerwca rb. Od obliczenia 3-ej raty niema odwołania.

Zgodnie z tem rozporządzeniem ministerstwo skarbu wyda w ciągu dni najbliższych rozporządzenie wykonawcze dla urzędów podatkowych i zgodnie z szacunkiem majątku we wszystkich grupach rozpocznie obliczanie wysokości tego podatku i zarządzi doręczanie płatnikom zawiadomień o wysokości przypadającego od nich na rzecz skarbu państwa podatku.

KREDYTY EKSPORTOWE A HANDEL Z ROSYĄ. Polityka kredytowa Banku Polskiego, kierując się motywami gospodarczemi, zmierza do popierania eksportu. W tym celu Bank Polski udziela kredyty eksportowe, co w znacznym stopniu wzmacnia zdolności konkurencyjne naszego przemysłu na rynkach zagranicznych. Dotyczy to również handlu z Rosyą. Bank Polski otworzył rachunek Gasbanku oraz dyskontuje weksle wystawione przez Wniesztorg. Stanowisko Banku Polskiego sprzyja nawiązaniu i ożywieniu stosunków handlowych polsko-rosyjskich. Nasze sfery gospodarcze powinny wykorzystać możliwości kredytowe w celu ożywienia stosunków handlowych z Rosyą.

PRODUKCYA BLACHY CYNKOWEJ NA G. ŚLĄSKU. Produkcya blachy cynkowej na G. Śląsku w pierwszej połowie kwietnia nie uległa powiększeniu. Zbyt na rynku krajowym mały, na zagranicznym zmniejszony.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Tranzakcye	
	22 IV.	21 IV.
Polski Bank Przem. I-VIII	—	—
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·14	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	0·14	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	10·25	[illegible]
Polskie Tow. Handl.	0·26	0·25
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki"	0·30	0·73
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	11·20	11·25—11·30
H. Cegielski, Poznan	0·55	0·56
Parowozy I—V.	—	0·70
„Automoter" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·80	—
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cemen.	16·90—17·00	17·10
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	3·65	3·60—3·70
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	—	—
Polska Nafta	—	—
„Fekucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Olkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	0·67	—
„Tezet" Towsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	0·28	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spir.	0·61—0·62	0·58—0·62
Fabr. cukru w Chodorowie	3·90	3·90—4·00
Cukrownia Chybie I.	4·10	4·00
A. Piasecki	—	1·65—1·70
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·46	—
Elektr. w Sieszy I-IV	—	0·20
S. W. Niemojewski	—	—
Fabr. kapel. [illegible] w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17— Ruble złote — — — — pożyczka złota 51 milionowka — — pożyczka dolarowa 5.51

Czeki: Belgia tranz. 26·20— Holandya tranz. 207·90 Londyn tranz. [illegible] Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz. 27·15 Praga tranz 15·41— Szwajcarya tranz. 100·40 Wiedeń tranz. 7·30 Włochy tranz. 21·3[illegible]

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT) Akcye. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27— Bank Przemysłowy Lwów 0·29 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 10·00 Puls 0·40— — — Wild 0·24— — Cukier Warszawa 3·10 — — — Cegielski 0·55 — — Orzeł 1·60 Parowozy 0·67 — — — Zawiercie 15·75 Żegluga 0·24 Polska Nafta 0·60 Siła i Światło 0·34— — Ćmielów 0·55 Starachowice 2·72 — — — Pocisk 1·40— Zieleniewski 10·90 Żyrardów 9·00 Chodorów 40[illegible]

Giełda wiedeńska z dnia 22 b. m. (PAT) Dewizy. Amsterdam 28500 Zagrzeb [illegible] Belgrad 1141 [illegible] Budapeszt 0000 Bukareszt [illegible] Chrystiania 11000 Kopenhaga 13070 Londyn 3407 Madryt 10100 Medyolan 2912 Nowy Jork [illegible] Paryż [illegible] Praga 210[illegible] Sofia 516 Sztokholm 19180 Warszawa [illegible] Zurych 1370 Dolary 70600 Belgijskie — — bułgarskie 504 duńskie 12900 marki niemieckie 168 angielskie 340[illegible]— francuskie 3690 holenderskie [illegible]— włoskie 2905 jugosłowiańskie 1157 norweskie 11480 polskie — — — — — — — rumuńskie 310 szwedzkie — — szwajcarskie 137— hiszpańskie — — czeskie 2102 węgierskie [illegible] tureckie — —

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. — Renta złota [illegible] tureckie 412·0 Bodenkredit 203— austr. zakł. kred. 130 koleje austr. 377 kolej połudn. 40 alpiny 371

* * *

Zurych, 22. 4 PAT. Paryż 27.02, Londyn 24.78, Nowy Jork 5.16 i pół, Belgia 26.10, Włochy 21.20, Hiszpania 24.95, Holandya 206.45, Berlin 1.23, Wiedeń 72.80, Sztokholm 139.35, Oslo 84, Kopenhaga 95.05, Sofia 377 i pół, Praga 15.32 i pół, Warszawa 99 i pół, Budapeszt 0.717, Białogród 895, Ateny 975, Konstantynopol 270, Bukareszt 2.35, Helsingfors 13, Buenos Aires 196 i jedna czwarta. Tendencya spokojna.

Znowu katastrofa kolejowa pod Rogowem.

Bez ofiar w ludziach. — Kilkunastu lekko rannych. — Fatalny Rogów.— Co na to władze kolejowe. — Nasze urzędy telegraficzne.

Pociąg pospieszny Nr 5, który we wtorek w nocy o godzinie 22'35 wyjechał z Warszawy do Krakowa, uległ niedaleko Rogowa katastrofie Jest to fatalne miejsce, albowiem na niem już trzeci raz z rzędu zdarzają się katastrofy kolejowe.

Od jednego z naszych redaktorów, który pociągiem tym wracał właśnie z Warszawy do Krakowa i był świadkiem naocznym całej katatsrofy, otrzymujemy następujące szczegóły.

Pociąg pospieszny, który wyjechał z Warszawy o godzinie 22'35 przepełniony był pasażerami. Koło godziny 12'35, w odległości blizko jednego kilometra od stacyi Rogów dało się nagle odczuć silne wstrząśnienie a w kilka sekund później przeraźliwy trzask huk i wstrząs wzmógł się straszliwie i ogłuszająco. Widocznem było, że nastąpiło nieszczęście. Wagon, w którym znajdowałem się, wyrzucony z niesamowitą siłą z toru kolejowego, wrył się w pozycyi pochylonej mniej więcej pod kątem 40 stopni głęboko w nasyp. W tej pozycyi przerażeni pasażerowie ostrożnie posuwając się naprzód w obawie, by własnym ciężarem nie spowodowali przechylenia się wagonu, wysunęli się na zewnątrz. Oczom moim przedstawił się

WIDOK NASTĘPUJĄCY:

Pociąg cały rozdarty został na trzy części. Na przodzie nienaruszona maszyna wraz z wozem pocztowym i sypialnym stały „w porządku", a tylko wagon sypialny lekko wysunął się z toru. W odległości kilku metrów oderwane — jak się okazało hak łącznika jednego z wagonów był od siły wstrząsu przepołowiony — stały a względnie leżały dwa wagony pulmanowskie, pierwszy niemal że bokiem ziemi dotykający, drugi nieco mniej pochylony — oba zupełnie z toru wyrzucone i wryte w nasyp. Wagony w górnych częściach stosunkowo mało naruszone. W odległości znowuż kilkunastu metrów dalsza część wagonów odłączona od poprzednich uszkodzona, a tylko znowuż w tyle, sypialny wagon zakopiański stał zupełnie nieuszkodzony.

PANIKI NIE BYŁO

Tymczasem przerażeni pasażerowie wygramolili się z wagonów, gromadząc się po obu stronach toru. Teraz dopiero wśród ciemnej nocy okazało się, jak straszne rozmiary mogłaby przybrać katastrofa ze względu na to, że nasyp po prawej stronie był wysoki na 8 do 10 metrów i stosunkowo spadzisty. Służba kolejowa, co z uznaniem podnieść należy, mimo niebezpiecznej pozycyi nachylonych wagonów zaczęła wynosić bagaże, a pasażerowie gromadzili się na skraju lasku pod nasypem w obawie, aby nachylone wagony nie stoczyły się w przepaść. Świece rozświetlające ciemności robiły niesamowite wrażenie.

CUD

Cudem wprost nazwać się godzi że przy tych rozmiarach zniszczenia pociągu, nie było żadnych ofiar w życiu. Ta właśnie wiadomość, która w mig rozeszła się wśród pasażerów, wpłynęła na uspokojenie publiczności, która niebawem, jak zwykle w takich wypadkach, wpadła w nastrój wisielcowej wesołości. Okazało się, że skończyło się na kilku, a może kilkunastu lżej poranionych i na nieznacznej ilości osób, którzy doznali wstrząsu nerwowego. Pasażerowie rychło zamienili się w jedną rodzinę bez różnicy wyznania i narodowości i wzajemnie pomagali sobie w znoszeniu i gromadzeniu bagaży.

ŚMIESZNE SCENY

Nie brakło i w tej tragicznej sytuacyi scen, które znakomicie ilustrują śmieszność, w jaką ludzie popadają nawet w takich sytuacyach. Jedna z pań w dojrzalszym już wieku, bezpośrednio po katastrofie, w przerażeniu swem zamiast Bogu dziękować za ocalenie, zaczęła spazmatycznie zawodzić: „Boże, Boże, gdzie mój kapelusz". Gdzieindziej znowu przerażona matka trzymająca wśród płaczu dziecko swoje na ręku wołała: „Panie konduktorze, balon mojego dziecka został w wagonie", inni znowu rozpaczali za utratą parasola lub kluczyków, — a wszystko to w kilka minut po chwili, w której groziła im — zdawało się — zupełnie niechybna śmierć! Jeden z pasażerów wykrzykiwał: A prosili mnie w Warszawie, żebym jechał — aeroplanem!

Do 3-ciej nad ranem obozowaliśmy na miejscu wypadku, tymczasem zajechał z Rogowa felczer, który naprędce zaopatrzył poranionych, część publiczności udała się pieszo do Rogowa dokąd nadjechały pociągi ratunkowe. Około 5-tej nad ranem zwieziono pociągiem pasażerów do Rogowa, a stamtąd po pewnym czasie do Koluszek. Dopiero o godz. ½10 nad ranem nadjechał nowy pociąg zestawiony rzekomo w Skierniewicach i przeprowadzony na drugi tor do Koluszek zabrał pasażerów do Krakowa. Wszyscy, którzy przysięgli, że więcej nigdy pociągiem jechać nie będą, wsiedli oczywiście radośnie do świeżo zestawionego pociągu, zapominając o swojej przysiędze. Taka już natura ludzka.

PRZYCZYNY KATASTROFY

Przczyny katastrofy nie są ustalone. Jak zwykle w takich wypadkach pojawiały się rozmaite pogłoski. Mówiono o zamachu, o złamaniu się osi. Ustalono jednak, że progi kolejowe były w tem miejscu mocno nadgniłe i nie jest wykluczone, że właśnie ta okoliczność wywołała rozluźnienie się szyn i katastrofę. Przerażenie publiczności potęgował fakt, iż właśnie w tem miejscu zdarzyła się straszna katastrofa niedawno temu jakoteż przed dwoma laty. Władze kolejowe winny wglądnąć w tę sprawę, gdyż niezawodnie zachodzi tu jakaś gruba niedbałość.

SKANDALICZNE STOSUNKI

Napiętnować należy niesłychany fakt. Kiedy nad ranem o godz. 4 publiczność w Rogowie nadawała telegramy w kolejowym urzędzie pocztowym, urzędnik oświadczył, że telegramy może przyjąć ale odesłać je może dopiero o godzinie 8-ej!! Prośby i perswazye publiczności, by uwzględnił nadzwyczajną sytuacyę w interesie pozostałej w domu rodziny, nie pomogły. „Taki jest przepis" — oświadczył p. urzędnik — i basta. W Koluszkach, gdzie byliśmy już o piątej, w miejscowości węzłowej trzech linii kolejowych, w odległości pół godziny podróży od drugiego po Warszawie największego miasta polskiego Lodzi, urząd pocztowy na kolei wysyła telegramy dopiero o godzinie 9-tej rano!!! To są stosunki wprost niesłychane w państwie kulturalnem. Nawiasem zaś dla dalszej ilustracyi dodać należy, że telegramy te, nadane o godzinie 4-tej nad ranem o 7-mej wieczorem nie były jeszcze w Krakowie!!!

BADANIE URZĘDOWE

W kilka godzin po wypadku zjechały na miejsce katastrofy rozmaite komisye techniczne i śledcze. Pociągi w stronę Warszawy doznały opóźnienia. Jednak już o 7-ej nad ranem puszczano je ze stacyi Koluszki, podczas gdy pociągi w stronę Krakowa zaczęły kursować około godziny 8-ej nad ranem. Wskutek tego też nadejście poczty warszawskiej doznało blizko 9-cio godzinnego opóźnienia. Do godz. 9¼ rano toru oczywiście nie uprzątnięto.

Katastrofy kolejowe zdarzają się oczywiście wszędzie we wszystkich krajach. Że jednak u nas upodobały sobie one miejsce pod Rogowem, na najważniejszej linii kolejowej — to czyni wrażenie braku należytej staranności w pieczy nad torem kolejowym, której zaniepokojona publiczność ma chyba prawo od władz domagać się z całą stanowczością.

Prawdopodobny wynik wyborów prezydenta Rzeszy

Marx — 14 i pół miljona głosów, Hindenburg — 12 i pół.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 22 4. (D) Z Berlina donoszą: Pisma berlińskie czynią przypuszczenia co do rezultatu niedzielnych wyborów prezydenta Rzeszy. Wedle obliczeń tych Marx uzyska 14 i pół miliona głosów, Hindenburg tylko 12 i pół. Kandydat komunistów Thaelmann skupi najwyżej 1 i pół miliona.

Klęska Hindenburga jest dla prasy berlińskiej rzeczą pewną.

Minister Amery wobec postulatów żydostwa palestyńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (M) Żat donosi z Jerozolimy: Minister kolonii Amery przyjął delegacyę arabską a następnie delegacyę Żydowskiej Rady Narodowej (Waad Leumi). W odpowiedzi na pretensye delegacyi arabskiej oświadczył minister, że rząd angielski nie udzielił Żydom żadnych przywilejów. Arabowie powinni dążyć do porozumienia się z Żydami i zjednoczyć wszystkie siły we współpracy dla dobra kraju.

Delegacya żydowskiej rady narodowej przedłożyła ministrowi memoryał, zawierający następujące żądania: 1) przyspieszenie opublikowania ustawy o obywatelstwie żydów w Palestynie i o organizacyi gmin żydowskich w Palestynie.

2) subwencyonowanie szkolnictwa hebrajskiego na równi ze szkolnictwem arabskiem,

3) złagodzenie przepisów emigracyjnych,

4) wydzielenie gruntów państwowych na cele kolonizacyi żydowskiej w Palestynie.

W odpowiedzi na memoryał żydowskiej rady narodewej zaznaczył minister Amery, że ustawy o obywatelstwie palestyńskiem i o organizacyi gmin żydowskich należy się spodziewać w najbliższym czasie. W sprawie szkolnictwa oświadczył minister, że rząd weźmie na siebie część wydatków przeznaczonych na utrzymanie szkolnictwa żydowskiego w Palestynie. W sprawie zaś emigracyjnej minister zgodził się w zasadzie z postulatami memoryału i wyraził nadzieję, że w najkrótszym czasie podniesie się kwota emigracyjna, slabe są natomiast nadzieje na uzyskanie gruntów państwowych dla celów kolonizacyi palestyńskiej.

Stosunki żydowsko-arabskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 4. (M) Żat donosi z Jerozolimy: Minister kolonii Amery przyjął przedstawicieli prasy żydowskiej i zagranicznej i miał z nimi dłuższą rozmowę, obracającą się około obecnych stosunków w Palestynie. Minister przypatrując się pracy żydowskiej w Palestynie wyraził swój gorący podziw dla postępów żydowskiej odbudowy. Rząd Jego Królewskiej Mości — oświadczył dalej minister Amery — nie zamierza wprowadzić żadnych zmian i będzie się dalej taksamo życzliwie odnosił do żydowskiej inicyatywy zmierzającej do odrodzenia Palestyny. Przechodząc do stosunków arabsko-żydowskich oświadczył minister, że biała księga Churchilla w dostatecznej mierze zagwarantowała prawa ludności arabskiej i w sposób niedwuznaczny usunęła wszelkie nieporozumienia powstałe na tle deklaracyi Balfoura. Minister Amery pochwalił Arabów palestyńskich za poszanowanie osoby Balfoura, podczas jego pobytu w Palestynie, wyrażając ubolewanie z powodu smutnych zajść w Damaszku. Należy się spodziewać w interesie kraju, że dojdzie wkrótce do porozumienia arabsko-żydowskiego, gdyż Palestyna rozwinąć się tylko może przy wspólnej pracy obu narodów kraj ten zamieszkujących. Nie trzeba się też zrażać tem, że dotychczasowe próby porozumienia nie odniosły pożądanego rezultatu, gdyż porozumienie nastąpić musi w imię dobra i rozwoju kraju.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA EDMUNDA KURTZA Kraków Wolnica 5
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach przystępnych.

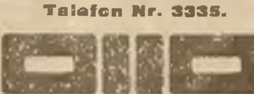
Metale

S. Sattler, Kraków Stradom 18.
Wyroby metalowe, stalowe emal., nożownicze. Artykuły dla gosp. domowego

Elektrotechnika



„LUX“ Kraków ...
Urządzenia elektr. Wszelkie naprawy Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3335.



FORTEPIANY

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER GERTRUDY 34.
Tel. 4162. Tel. 4162.

Galanterya

Samuel Rosenblum
Kraków, Miodowa 1.
Hurtownia towarów galant., stalowych, biżuteryjnych, skórkowych oraz wielki wybór lasek.

Radio

RADJOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

Szkło

Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków. Grodzka 60, Tel. 4078 i 4215, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Spedycya

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

Węgle

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo POLSKA SP. WĘGLOWA, ul. Andrzeja Potockiego 3 Tel. 4075. Tel. 4075

REKLAMA dźwignią handlu.



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA. KWARTINA. SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. **Lwów,** Sykstuska 2.



Spólnika z kapitałem 25-30.000 zł przyjmę do rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego. Współpraca wymagana. — Zgłoszenia pod „Przemysł“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8.

ZAMIANA LWÓW-KRAKÓW

Odnowione mieszkanie słoneczne złożone **z pokoju i kuchni** z piecem i kuchnią kaflową **we Lwowie pragnę** zamienić na takiesame **lub za dopłatą** na większe w Krakowie. **Zgłoszenia pod** „Zamiana 7“ do Adm. N. Dz.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
(zorganizowane na wzór zagraniczny)
S. SANDHAUSA
biegłego mianowanego sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu
Adres: Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy)
Telefon Nr. 3022.
Adres listowy: Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże. Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

Podaję do wiadomości Szan. Czytelników, że z dniem 1 kwietnia br. przyjmuję abonentów na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne. Gazety doręczę PT. Czytelnikom do **mieszkania codziennie** w czasie rannym po **cenach administracyjnych.**
Biuro dzienników S. Gerstla
Rzeszów, Mickiewicza.

RABKA. Z dniem 1 maja br. otwieram pensyonat w willi **„Leonówka“** obok zakładu. Pokoje słoneczne **z werandami** wraz z umeblowaniem. **Doborowa kuchnia rytualna.** Jedzenie 5 razy dziennie. **Specyalne potrawy dla dzieci.** Pokoje **do wynajęcia** od 1 maja br. Ceny przystępne. **Zgłosz.** Künstlichowa, Kraków, Dietla 41, II. p.

CUDZOZIEMIEC
poszukuje czystego, umeblowanego pokoju

Oferty z warunkami nadsyłać pod „Czystość“ do Admin. N. Dz.

SKŁAD FARB I LAKIERÓW oraz artykuły gospodarcze po cenach konkurencyjnych, tylko u firmy: **P. VOGELHUT, Podgórze, Kalwaryjska 20,**

„URANIA“
CENTRALNE ZASTĘPSTWO FABRYKI OPTYCZNEJ
CARL ZEISS
JENA
Kraków, Kanonicza 22. Tel. 4466

Poleca przyrządy naukowe z dziedziny astronomii, fotografii, geodezii, medycyny, mikroskopii, projekcyi itd. po cenach fabryczn. Nadto szkła punktualne do cwikierów, okularów, lornetki polowe, teatralne, reflektory automobilowe, lampy lustrzane itp.
Kupcom należny rabat.

Nowość! Mikroskopy Winkel-Zeiss niezrównane w optyce i wykończeniu polecamy P. P. lekarzom na dogodnych warunkach.

Drobne ogłoszenia

Panna (Żyd.), pracowita z dobremi poleceniami, poszukuje posady do towarzystwa starszej pani i do pomocy w gospodarstwie, ewent. do dzieci. Może też towarzyszyć do miejsca kąpielowego na wyjazd. Zgłoszenia „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9 pod „Samotna“

Ekspedyentki i ekspedyenci z branży bławatnej potrzebni zaraz. Zgłoszenia we firmie I. Sandel, Grodzka 5, II. p. między 1—2 popoł.

Firma Ch. B. Amster. Miodowa 7 przyjmie praktykanta z lepszego domu.

Schulim Zinger ur. 1900 roku w Bieczu unieważnia zgubione dokumenty wojskowe

BIURALISTKA
ze stenografią polską i niemiecką potrzebna zaraz. Stern, Zyblikiewicza 11.

Sprzedam z powodu wyjazdu, przedsiębiorstwo przemysłowe, dobrze prosperujące wraz z budynkami, przygotowanemi na rozszerzenie tegoż. — Zgłoszenia pod „12.000 dolarów“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8.

ZDROJOWISKO KRZESZOWICE
koło Krakowa.

Zakład kąpieli siarczanych. Wskazania: Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece, zatrucia, porażenia, nerwobóle, choroby skóry, nieżyty krtani, tchawicy, oskrzeli, skrofuły, próchnienia kości, choroby nerwowe.

Stacya kolejowa oddalona o trzy minuty od Zakładu. Poczta, telegraf i telefon na miejscu. Ceny bardzo umiarkowane. Pokój o jednem łóżku w pierwszym sezonie 2 zł za dobę, o dwu łóżkach 3 zł. Całodzienne utrzymanie (pięć razy dziennie) około 5 zł. Cena jednej kąpieli około 2 zł zależnie od klasy. Dla urzędników państwowych, nauczycielstwa i wojska znaczne zniżki, prasa i lekarze bezpłatnie.

Połączenia kolejowe bardzo dogodne, 12 pociągów dziennie z Krakowa i z powrotem.

Zakład otwarty od 1-go maja do 10 października w I-szym, i III-cim sezonie ceny zniżone.

Zgłoszenia do Zarządu Zdrojowego w Krzeszowicach. **Zarząd.**

DOMY W BERLINIE dla firmy „B. Löwenthal“ **kupuje Dom Handl. „APPEX“ Warszawa, ul. Smolna L. 18,** gdzie należy skierować oferty.
Osobiste informacye od godziny 4-tej—6-tej

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279. W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. TELEFON 279.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7